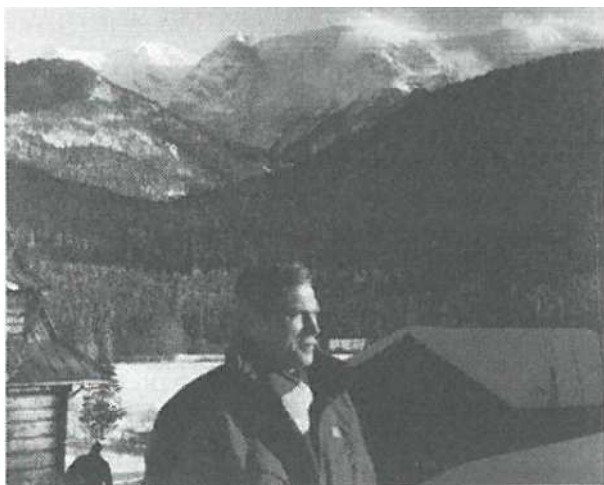


# Julian Sobiesiak „Jul”

ur. 1.7.1946 w Grodzisku Mazowieckim, zm. 27.7.2010 w .....



Członek zwyczajny Speleoklubu Warszawskiego PTTK (nr znaczka 80). Z klubem związany od 1967r. Z wykształcenia lekarz anestezjolog – pracownik Kliniki W. Orłowskiego w Warszawie, później Szpitala Miejskiego w Pruszkowie. Na przełomie 1967 i 1968 roku po raz pierwszy bierze udział w nurkowej eksploracji Jaskini Zimnej jako lekarz wyprawy. W lecie 1968 roku, podczas akcji likwidowania ubezpieczeń w Jaskini Śnieżnej schodzi wraz z Jerzym Grodzickim do syfonu Dominiki. Bierze również udział w kartowaniu głównego ciągu Jaskini Lodowej Litworowej od Bazyliki do otworu. Na przełomie 1969 i 1970 roku kieruje nurkową wyprawą do Jaskini Miętusiej Wyżniej, podczas której odkryte i skartowane zostają nowe partie zaszyfonalne, a jaskinia pogłębiona zostaje do ok. 100m.



Na zdjęciu z Ewą Trzetrzevińską (Jubileusz 55-lecia SW)

W kolejnych latach studia i obowiązki zawodowe znacznie ograniczają jego możliwości uczestniczenia w wyprawach. Na przełomie lat 1973/1974 bierze jeszcze udział w wyprawie do Bystrej. Choć nie może już aktywnie działać w klubie, podtrzymuje z nim stałe kontakty, w razie potrzeby niosąc pomoc medyczną, a także kultywując towarzyskie aspekty działalności klubowej. W ostatnich latach życia uczestniczy w obchodach klubowych Jubileuszy 50-cio i 55-ciolecia SW. Już wówczas walczy z ciężką chorobą nowotworową.

W młodości związany ze środowiskiem harcerskim. Przyjaciele wspominają go jako człowieka zdolnego, życzliwego ludziom i ciekawego świata. „Interesował się nie tylko górami, jaskiniami, swoim lekarskim zawodem, ale i archeologią, turystyką, zabytkami, architekturą, przyrodą” - pisze o nim Ewa Trzetrzevińska. „Malował niezłe obrazy – pejzaże górskie, leśne, łąki we mgle, drogi wiodące gdzieś tam itp. Kochał psy – mieliśmy wielkiego Miśka i malutkiego Mikunia. Był też tzw. „złotą rączką” – miał manualne zdolności precyzyjno-techniczne”.